

## DOMY I MIEJSCA REKOLEKCYJNE W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ W LATACH 1869–1945

Treść: — 1. Obszar i ludność diecezji warmińskiej. — 2. Określenie rekolekcji. — 3. Początki *Caritas* w diecezji warmińskiej. — 4. Działalność rekolekcyjna. — Zakończenie. — Zusammenfassung

### I. OBSZAR I LUDNOŚĆ DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

Diecezję warmińską utworzył papież Innocenty IV bullą z dnia 29 lipca 1243 r.<sup>1</sup> Jej nazwa wywodzi się od plemienia Warmów, osiadłego w północnej części Warmii, w okolicach Braniewa i Fromborka, chociaż na ziemiach biskupstwa mieszkaly również inne plemiona pruskie, jak Pogezanie, Natangowie, Bartowie, Galindowie. O dominującym znaczeniu plemienia Warmów zdecydował fakt, że ich żyzne tereny padły ofiarą podboju krzyżackiego i były znacznie wcześniej skolonizowane. Tym samym pierwszy biskup warmiński Anzelm obrał Braniewo za stolicę swej diecezji<sup>2</sup>.

Dwie trzecie terytorium diecezji warmińskiej należało do Krzyżaków, jedna trzecia do biskupa warmińskiego (Dominium Warmińskie). Część biskupia (Warmia) była podzielona na 10 komornictw: Barczewo, Braniewo, Dobre Miasto, Frombork, Jeziorany, Lidzbark Warmiński, Olsztyn, Orneta, Pieniężno i Reszel. Trzy z nich należały do kapituły warmińskiej, a mianowicie: Frombork, Pieniężno i Olsztyn, pozostałych siedem podlegało bezpośrednio biskupom warmińskim. Biskupia część diecezji warmińskiej, zwana Warmią, pokrywała się niemal dokładnie z powierzchnią czterech powiatów: Biskupiec, Braniewo, Lidzbark i Olsztyn (podział administracyjny obowiązujący od 1972 r.<sup>3</sup> odpowiadał tym granicom).

Sekularyzacja Zakonu Krzyżackiego w XVI wieku spowodowała, że luteranizacji w całości uległo 5 archidiecezji (Elbląg, Frydland, Hławka Pruska, Krzyżbork i Sępól), częściowo 7 archidiecezji (Biskupiec, Braniewo, Frombork, Lidzbark, Orneta, Pieniężno i Reszel). Z archidiecezji biskupieckiej przy wierze katolickiej została tylko jedna parafia (sam Biskupiec), inne przyjęły wyznanie Lutra. Łącznie stanowiło to 128 parafii i 6 kościołów filialnych<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> A. Rogalski, *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1956, s. 49.

<sup>2</sup> A. Szorc, *Dzieje Diecezji Warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991, s. 18.

<sup>3</sup> J. Obłąk, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 9–10.

<sup>4</sup> K. Małłek, *Granice państwowe, kościelne i administracyjne Prus Książęcych w XVI wieku*, *KMW* 1(1966), s. 135.

W latach 1920–1923 diecezja liczyła 17 dekanatów, 175 parafii, 48 kuracji, co oznacza samodzielne placówki duszpasterskie oraz 339 540 wiernych<sup>5</sup>. Na 2 256 340 mieszkańców całych Prus Wschodnich do diecezji warmińskiej, według stanu z dnia 16 czerwca 1925 r., należało 339 540 katolików, przy czym ogromna większość, bo 215 334 mieszkała na terenie historycznej Warmii. Procent katolików w diasporze był niewielki, natomiast liczba innowierców na historycznej Warmii była całkiem pokaźna, wynosiła 34 794 mieszkańców. Pozostałych 124 216 osób wyznania rzymskokatolickiego mieszkało w diasporze<sup>6</sup>.

## II. OKREŚLENIE REKOLEKCJI

Termin „rekolekcje” wywodzi się z języka łacińskiego i oznacza zespół praktyk religijnych, których celem jest osiągnięcie skupienia wewnętrznego i odnowienia moralnego. Wszedł do powszechnego użytku wraz z zainicjowanymi w XVI wieku przez św. Ignacego z Loyoli ćwiczeniami duchowymi. Aby można było odprawiać rekolekcje zamknięte, potrzebna była odpowiednia baza lokalowa. Pierwszymi takimi pomieszczeniami, gdzie gromadzono się na odprawianie ćwiczeń duchowych, były klasztory męskie i żeńskie. Tak też było w diecezji warmińskiej.

Skoncentrujemy się tu na rekolekcjach zamkniętych, bo takie najczęściej odbywają się w domach rekolekcyjnych. O tego typu rekolekcjach papież Pius XI pisał w encyklice *Mens Nostra* z 20 grudnia 1929 r., że są potrzebą czasu, ponieważ *Najcięższą chorobą, trawiącą nam współczesną epokę — lekkomyślność i bezmyślność, pędząca ludzi na bezdroża. [...] Dla jej uleczenia, jakież damy jej skuteczniejsze lekarstwo ponad to, że owe wyczerpane dusze zaprosimy do odprawienia ćwiczeń duchowych i do zastanowienia się nad najpoważniejszymi zagadnieniami, niepokojącymi nieustannie ludzkość. I dalej: rekolekcje zamknięte to szkoła duchowej wielkości człowieka. W tej znakomitej szkole ducha umysł przywyka do dojrzałego i sprawiedliwego sądu o rzeczach, wola zaś wybitnie się wzmacnia, namiętności opanowuje równowaga, dusza wreszcie osiąga wrodzone sobie dostojęństwo i podniosłość, jak trafnie wyjaśnia św. Grzegorz, papież „umysł ludzki, jak woda, zamknięta tamą, wznosi się ku górze”. Odprawiający ćwiczenia duchowe zostaje wezwany do owej uczyty niebiańskiej, o której mówi Laktancjusz „Nie masz dla duszy słodsze go pokarmu nad poznanie prawdy”<sup>7</sup>.*

*Rekolekcje zamknięte budzą gorliwych apostołów. Z pełni chrześcijańskiego życia, jaką niosą ćwiczenia duchowe, wypływa inny doniosły skutek: gorliwość w pozyskaniu dusz Chrystusowi. „Dusza sprawiedliwa, w której Bóg mieszka przez łaskę, zapala się w dziwny sposób, by i innych pozyskać dla uczestnictwa w poznaniu i umiłowaniu nieskończonego dobra, które sama zdobyła i posiadała”<sup>8</sup>.*

Rekolekcje zamknięte kształtują katolików czynu. Papież Pius XI pisał: *usiłnie pragniemy, aby dobrze urabiały się przez rekolekcje liczne zastępy Akcji katolickiej.*

<sup>5</sup> A. Rogalski, jw., s. 337.

<sup>6</sup> P. Romahn, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, Braunsberg 1927, s. 3.

<sup>7</sup> Rekolekcje zamknięte!, *Sodalis Marianus* 10(1931), s. 307.

<sup>8</sup> Tamże.

*Zaiste brak nam słów, by wyrazić radość na wieść o odbywanych prawie wszędzie, osobnych seriach ćwiczeń duchownych, w których wyrabiają się ci pokojowi, a dzielni żołnierze Chrystusowi. Znajdują w nich nie tylko pomoc do wyrobienia w sobie doskonałego chrześcijanina, ale także niejednokrotnie słyszą tajemny głos Boży, wzywający ich do prowadzenia świętych bojów Pańskich*<sup>9</sup>.

Domy rekolekcyjne — to wieczniki Bożej łaski. Domy rekolekcyjne nazwać trzeba szczęśliwymi oazami na suchym pustkowiu tej ziemi, gdzie duchową strawą krzepią się i umacniają wierni obu płci. Domy te uważamy za wzbudzone przez Boga wieczniki, w których człowiek wielkoduszny, łaską Bożą wsparty, w świetle prawd wiecznych nie tylko jasno poznaje wartość dusz, ale także uczy się gorliwości i apostołstwa chrześcijańskiego oraz bohaterskich poczynań<sup>10</sup>.

### III. POCZĄTKI CARITAS W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ

W wieku XIX, w którym narastała nędza, szczególnie w obszarach uprzemysłowionych, powołano do życia Niemieckie Zrzeszenie „Caritas” (*Deutscher Caritasverband*). Twórcą tej organizacji był ks. dr Lorenz Werthmann (1858–1921), który założył ją w Kolonii 9 listopada 1897 r. Konferencja Biskupów Niemieckich w Fuldzie na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 1916 r. uznała tę organizację za zrzeszenie kościelnej *Caritas* w Niemczech<sup>11</sup>.

W diecezji warmińskiej działalność *Caritas* rozpoczęła się w 1900 r. podobnie jak w całych Niemczech, jej szczególnie rozwój przypadł na czas I wojny światowej. Nowe władze diecezjalnej *Caritas* zostały wybrane na zjeździe w Królewcu 31 maja 1906 r. Przewodnictwo honorowe nad nowym stowarzyszeniem *Caritas* objął ks. bp Andrzej Thiel. Przewodniczącym Zarządu Diecezjalnego *Caritas* został wybrany archiprezbiter ks. dr Andrzej Hinzmann, proboszcz z Ornety<sup>12</sup>, sekretarzem ks. dr Georg Matern proboszcz z Szalmii, a skarbnikiem Wichert, radny miasta Braniewa. Wspólna praca ks. A. Hinzmanna, dra Materna i Wicherta przyczyniła się do sprawnej i skutecznej działalności *Caritas* w diecezji<sup>13</sup>. W trakcie zjazdu przyjęto także nowy regulamin pracy diecezjalnej *Caritasu*<sup>14</sup>. Już w 1906 r. *Caritas* warmińska liczyła 785 członków, a wkrótce ustabilizo-

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Katholische und protestantische Charitas in Ostpreußen, *PDE* 7(1901), s. 67–69; por. K. Joerg er, *Caritashandbuch. Ein Leitfaden für die Caritasarbeit*, Freiburg 1922, s. 51–52.

<sup>12</sup> Ks. A. Hinzmann urodził się w Pierzchałach 25 X 1864 r. W 1886 r. wstąpił do seminarium duchownego w Braniewie. Świecenia kapłańskie otrzymał we Fromborku 1890 r. Jako wikariusz pracował w Lichnowych, w Lidzbarku Warmińskim i w Braniewie. W 1897 r. został proboszczem w Kętrzynie, a w 1900 r. został archiprezbiterem w Ornecie, gdzie rozpoczął budowę domu dla chorych na epilepsję (St. Andreasberg) oraz założył prywatną szkołę dla dziewcząt i chłopców. 11 VII 1922 r. został mianowany kanonikiem katedralnym we Fromborku, a we wrześniu 1928 r. prałatem. 3 III 1945 r. został zmuszony do opuszczenia Fromborka, zatrzymał się w Pogrodziu, gdzie zmarł 8 III 1945 r.

<sup>13</sup> Katholische Caritas und katholisches Vereinswesen in der Ermland, opr. J. Steinki, Braunsberg 1931, s. 10.

<sup>14</sup> Tamże, s. 9.

wała się na poziomie ponad 1200 osób, skupionych głównie w ośrodkach miejskich<sup>15</sup>.

Wszelkie działania *Caritas* w diecezji podlegały bezpośrednio biskupowi diecezjalnemu. Pierwszym protektorem wszelkich działań *Caritas* w diecezji warmińskiej był bp dr Andrzej Thiel (1885–1908). Chociaż jego posługiwanie na tym polu nie było długie, to jednak przez swoje konferencje wygłaszane do członków nowego zrzeszenia katolików świeckich i przykład troski o biednych i ubogich utworował drogę dla *Caritas* w diecezji. Następcą bpa Thiela, bp Augustyn Bludau (1908–1930) wspomagał wszelkie działania *Caritas*. Za czasów rządów bpa Bludaua powstało wiele dzieł, które służyły zarówno biednym, bezrobotnym, chorym, młodym jak i dzieciom. W diecezji powstało wówczas 15 budynków szpitalnych, 9 sierocińców i 7 internatów dla ubogiej młodzieży. Pod patronatem *Caritas* były prowadzone dwie szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt, dwie szkoły dla pielęgniarek i liczne przedszkola<sup>16</sup>.

W roku 1930 patronat nad *Caritas* w diecezji objął bp Maksymilian Kaller (1930–1947). Wizytując parafie, odwiedzał oddziały *Caritas*. Na synodzie diecezjalnym w roku 1932 sporo miejsca poświęcono *Caritas* diecezjalnemu i jego celom.

#### IV. DZIAŁALNOŚĆ REKOLEKCYJNA

Za organizowanie rekolekcji dla różnych grup modlitewnych i stowarzyszeń w diecezji warmińskiej w latach 1869<sup>17</sup>–1925 odpowiedzialni byli księża opiekujący się poszczególnymi grupami oraz księża opiekujący się domami rekolekcyjnymi. A od 1925 r. za organizowanie rekolekcji *Caritas* odpowiedzialny był diecezjalny, a przede wszystkim Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny, który powstał przy Diecezjalnym Sekretariacie *Caritas*<sup>18</sup>. Siedziba mieściła się w Braniewie, w budynku II przy ul. Kościelnej nr 1, który należał do sióstr katarzynek. Od końca XIX w. organizowano rekolekcje dla osób świeckich. Pierwsze ogłoszenia o rekolekcjach dla osób świeckich pojawiły się już pod koniec lat sześćdziesiątych XIX w. w prasie diecezjalnej<sup>19</sup>. Rekolekcje zamknięte najczęściej odbywały się w budynkach przede wszystkim do tego celu przeznaczonych. Pierwszym domem rekolekcyjnym, który organizował rekolekcje zamknięte dla świeckich, był klasztor oo. franciszkanów w Stoczku Klasztornym, a jego dyrektorem na początku XX w. był o. Andrzej Boenigk OFM.

<sup>15</sup> Der Caritasverband für die Diözese Ermland, *Ermländische Zeitung* 30(1906) z 10 II; por. G. M a t e r n, *Zehn Jahre*, s. 9–10; R. T r a b a, *Niemcy – Warmiacy*, s. 116. W 1909 r. było 1220, a w 1912 — 1231 członków, a najwięcej w Braniewie — 126, w Ornecie — 55, Królewcu — 51, Elblągu 50, Fromborku — 45, Olsztynie — 32, Dobrym Mieście — 29, Lidzbarku Warmińskim 24, Reszlu 23.

<sup>16</sup> *Katholische Caritas*, jw., s. 20–88.

<sup>17</sup> Datę tę przyjmuję jako początek działalności rekolekcyjnej w diecezji warmińskiej wśród świeckich.

<sup>18</sup> *Katholische Caritas*, jw., a. 13.

<sup>19</sup> Pierwsza wzmianka i ogłoszenie o rekolekcjach dla świeckich pojawiła się w *PDE* w 1869 roku.

Przed rokiem 1917 z rekolekcjami zamkniętymi kojarzyli się najczęściej księża i siostry zakonne. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. zachęcał wiernych do udziału w misjach ludowych. Pewne podobieństwo z misjami ludowymi miały rekolekcje, urządzone dla określonej kategorii osób<sup>20</sup>. Dość szybko ta forma duszpasterska znalazła duży oddźwięk wśród laikatu. Wszelkie poczynania ćwiczeń duchowych w diecezji nadzorował biskup przez dyrektorów domów rekolekcyjnych. W latach następnych liczba uczestników rekolekcji wzrastała dość szybko, do tego stopnia, że z roku na rok przybywało także domów, które organizowały i przyjmowały grupy na rekolekcje.

Z inicjatywy ks. bp. Augustyna Bludaua, 14 grudnia 1926 r. odbyło się spotkanie księży głoszących rekolekcje zamknięte w Szkole Gospodarstwa Domowego w Ornece. W referacie wygłoszonym do zebranych gości dyrektor *Caritas* diecezjalnej ks. Józef Steinki przedstawił udział świeckich w rekolekcjach zamkniętych. I tak, w 1926 r. brało udział w rekolekcjach 766 osób, w tym 262 mężczyzn i chłopców, 135 pań i 369 dziewcząt. Wszystkich spotkań rekolekcyjnych w diecezji odbyło się 37.

Następnie referat wygłosił ojciec jezuita Sudbrak. Podkreślił w swoim referacie, że rekolekcje ożywiają diecezję i z ich uczestników czynią apostołów i zaczyn w pracy duszpasterskiej. Podkreślił, że parafia to wspólnota wielu organizacji, ale wszystkie one mają zawsze jeden cel<sup>21</sup>.

Kryzys gospodarczy na świecie w latach 1929–1931 nie ominął i Prus Wschodnich. Wzrastało bezrobocie, zamożność społeczeństwa malała. Przemysł się nie rozwijał. Społeczeństwo ubożało. To wszystko spowodowało zahamowanie uczestnictwa w rekolekcjach.

W roku 1930 znacznie spadła liczba uczestników rekolekcji. Najmniejsza liczba zgłoszeń na rekolekcje miała miejsce w Gietrzwałdzie, w Domu NMP — przyczyną był kryzys gospodarczy. Ogółem w roku 1932 w rekolekcjach zamkniętych w diecezji warmińskiej uczestniczyło 1290 osób, a w roku następnym ich liczba zmniejszyła się do 802. W tymże roku w rekolekcjach uczestniczyło 68 mężczyzn, 252 chłopców (w tym 68 żołnierzy), 140 pań i matek, 342 dziewczęta<sup>22</sup>.

Ta trudna sytuacja ekonomiczna i mała liczba uczestników rekolekcji zamkniętych spowodowała kłopoty w utrzymaniu domów rekolekcyjnych. Ks. biskup Maksymilian Kaller, chcąc je ratować przed likwidacją, w roku 1931 wezwał, by każdy dekanat z diecezji organizował rekolekcje zamknięte dla swoich wiernych. Ingerencja była zapewne podyktowana Orędziem Piusa XI, który zachęcał wiernych do korzystania z rekolekcji zamkniętych. Ćwiczenia rekolekcyjne odbywały się najczęściej w sobotę i w niedzielę. Za wyznaczenie terminów i programów rekolekcji dla poszczególnych dekanatów odpowiedzialny był diecezjalny ojciec duchowny. Po tych doświadczeniach z lat poprzednich, zmieniono dotychczasowy system finansowania domów rekolekcyjnych i rekolekcji. Do roku 1931 każdy dom

<sup>20</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. wskazuje, że rekolekcje są zobowiązani odprawiać kapłani diecezjalni (kan. 126), alumni seminariów duchownych (kan. 1367 n. 4) oraz postulanci, nowicjusze i profesji zakonni (kan. 541, 571, 595). Pius XI w encyklice *Mens Nostra* z 20 grudnia 1929 r. wskazuje na ich doniosłość i pożytek w życiu Kościoła.

<sup>21</sup> *PDE* 1(1927), s. 4.

<sup>22</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 12(1934) z 25 III.

rekolekcyjny utrzymywał się ze środków, które sam wypracował, a jeśli dom był własnością parafii lub zakonu, za utrzymanie budynku odpowiadał właściciel.

Na początku lat trzydziestych wprowadzono oszczędnościowy fundusz rekolekcyjny, który miał zapewnić finansowe utrzymanie domów rekolekcyjnych, a także miał dofinansowywać uczestników rekolekcji, których nie było stać na wniesienie opłat za udział w rekolekcjach zamkniętych. Środki finansowe do Funduszu wpływały z różnego rodzaju darowizn, a przede wszystkim z datków na tacę, zbieranych w jedną niedzielę roku, we wszystkich kościołach diecezji<sup>23</sup>.

Propagowano w prasie katolickiej, szczególnie w „Ermlandisches Kirchenblatt” domy rekolekcyjne dla różnych grup zarówno zawodowych, stanowych, jak i modlitewnych. Pisano, że Kościół potrzebuje mężczyzn i kobiet, [ludzi], którzy będą wiernie trwali przy Chrystusie i Kościele i nigdy się Go nie zaprą. Zachęcano, by wierni uczestniczyli w rekolekcjach. By propagować uczestnictwo wiernych w rekolekcjach stanowych, organizowano w różnych domach w diecezji rekolekcje<sup>24</sup>. W „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” drukowano wykaz domów rekolekcyjnych, terminy rekolekcji i dla jakich grup są przeznaczone<sup>25</sup>.

W kwietniu 1934 r. zorganizowano kursorekolekcje w kilku domach rekolekcyjnych w diecezji. I tak:

— od 2 do 5 kwietnia dla matek z okolic Olsztyna, w Gietrzwałdzie, w Domu NMP;

— od 3 do 7 kwietnia dla dziewcząt w pensjonacie w Lidzbarku Warmińskim;

— od 6 do 8 kwietnia dla członkiń Związku św. Elżbiety z Olsztyna, w Gietrzwałdzie w Domu NMP;

— od 9 do 13 kwietnia dla chłopców w klasztorze franciszkanów w Stoczku Klasztornym<sup>26</sup>.

W latach 1900–1945 diecezja warmińska miała kilkanaście domów rekolekcyjnych. A oto one:

Dla mężczyzn:

1. Stoczek Klasztorny — w klasztorze u ojców franciszkanów
2. Braniewo — u ojców redemptorystów, w klasztorze św. Klemensa
3. Reszel — w bursie św. Brunona, dla chłopców
4. Pieniężno — w domu zakonnym św. Wojciecha księży werbistów

Dla kobiet:

1. Orneta — w szkole gospodarstwa domowego
2. Królewiec — w szkole gospodarstwa domowego
3. Braniewo — w pensjonacie klasztornym
4. Lidzbark Warmiński — w pensjonacie klasztornym

<sup>23</sup> A. Szarnowski, Exerzitien, *Ermländisches Kirchenblatt* 1(1934) z 7 I. Ks. August Szarnowski przez kilka lat był dyrektorem diecezjalnej Caritas i odpowiadał za Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny; por. *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 5(1931), s. 44; 6(1931), s. 52; 12(1937), s. 111; 4(1939), s. 37.

<sup>24</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 12(1934) z 25 III; 25(1934) z 24 VII;

<sup>25</sup> *PDE* 3(1929), s. 31.

<sup>26</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 12(1934) z 25 III.

5. Reszel — w pensjonacie klasztornym

Dla mężczyzn i kobiet:

1. Gietrzwałd — w Domu Najświętszej Maryi Panny

2. Krynica Morska — w sanatorium sióstr katarzynek

3. Neuhausen (dziś Gurjewsk w Obwodzie Kaliningradzkim) — w domu wypoczynkowym sióstr elżbietanek

Inne miejsca rekolekcyjne:

1. Klasztor franciszkanów w Olsztynie

2. Klasztor Misjonarzy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Biskupcu Reszelskim

3. Dom zakonny ojców jezuitów w Królewcu

4. Dom św. Michała w Kwidzynie

5. Seminarium Duchowne „Hosianum” w Braniewie

## DOMY REKOLEKCYJNE DLA CHŁOPCÓW I MĘŻCZYZN

### 1. Klasztor franciszkanów w Stoczku Warmińskim

Powstanie sanktuarium związane jest z sytuacją polityczną w Rzeczypospolitej w XVII w. Był to czas wielu wojen z Rosją, Turcją i Szwecją. Północne krańce Rzeczypospolitej, a także diecezja warmińska, dotkliwie ucierpiały od protestanckich Szwedów. W latach 1626–1629 zagarnęli oni północny pas Rzeczypospolitej wraz z miastami i portami morskimi. Pod okupacją znalazła się także północna część diecezji warmińskiej wraz ze stolicą biskupią Fromborkiem. W 1629 r. zawarto rozejm sześcioletni w Starym Targu. Gdy nastał czas pokoju, w Starym Targu podjęto decyzję budowy świątyni. Tak scharakteryzował tę decyzję gwardian z Barzewa, ojciec Chryzostom Schill: *Najłaskawszy król [Władysław IV — przy. aut.], chcąc tej klęsce zapobiec, wezwał na naradę Czcigodnych Biskupów, aby wskazali, w jaki sposób przebłagać Boży Majestat i uspokoić burzę. W imieniu wszystkich dostojników zabrał głos Najdostojniejszy Biskup Warmii i Sambii Szyszkowski. Radził wznieść w jego diecezji, na miejscu wskazanym przez Boga, Świątynię Pokoju na cześć Pani Nieba. Ten projekt spotkał się z powszechnym aplauzem*<sup>27</sup>. Świątynia została wybudowana w stylu barokowym w 1641 r. Pieczę nad sanktuarium bp Szyszkowski powierzył franciszkańskiemu zakonowi ojców bernardynów.

W okresie *Kulturkampf* księża zakonnicy zostali wydaleny ze Stoczka. W tej sytuacji opiekę nad sanktuarium objęli księża diecezjalni. Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. przeprowadzono generalny remont budynków. W wyremontowanych obiektach zorganizowano niebawem diecezjalny dom rekolekcyjny. Początkowo korzystali z niego tylko księża. Od 1886 r. przyjeżdżali tu również nauczyciele (około 80 osób rocznie), a w latach następnych odbywali tu rekolekcje

<sup>27</sup> Cyt. za: T. Górski, Sanktuarium Matki Pokoju w Stoczku Klasztornym, Stoczek 1999, s. 9.

studenci, uczniowie starszych klas gimnazjalnych i inni mężczyźni<sup>28</sup>. Ruch rekolekcyjny tak się rozwinął, że ks. dyrektor domu uznał za konieczne nadbudowanie jeszcze jednego piętra nad klasztorem.

Po rozbudowie, jedno z pięter przeznaczono dla grup modlitewnych na odprawianie rekolekcji. Do tego celu przeznaczono 35 pokoi jednoosobowych. Po otwarciu domu rekolekcyjnego w Stoczku Klasztornym odbywało się tam najczęściej rekolekcji do połowy lat trzydziestych XX wieku. Tak jak w Pieniężnie, tak i w Stoczku, przybywały tylko grupy męskie. Odbywały się rekolekcje dla chłopców<sup>29</sup>, mężczyzn<sup>30</sup>, dla rolników<sup>31</sup>, kościelnych<sup>32</sup>, kupców<sup>33</sup>, nauczycieli<sup>34</sup>, poborowych do wojska<sup>35</sup>, uczniów starszych klas<sup>36</sup>, studentów<sup>37</sup>, księży<sup>38</sup>, dla narzeczonych<sup>39</sup>, dla wolontariuszy z *Caritas*<sup>40</sup>. W rekolekcjach kapłańskich w dniach 3–7 września 1883 r. brało udział 40 księży z diecezji warmińskiej<sup>41</sup>. Poza rekolekcjami odbywały się także szkolenia i kursy dla różnych grup<sup>42</sup>. W klasztorze na stałe było 2 ojców i 4 braci. Przy klasztorze znajdował się piękny ogród otoczony wysokim murem.

## 2. Klasztor ojców redemptorystów św. Klemensa w Braniewie

Przed wybudowaniem domu zakonnego w Braniewie, ojcowie redemptoryści mieszkali w przytułku św. Elżbiety. Budowę klasztoru rozpoczęto w 1923 r. Architektonicznie dopasowano klasztor do kościoła pw. św. Krzyża. Nowo wybudowany klasztor poza mieszkaniami dla braci i księży miał pomieszczenia przeznaczone dla rekolektantów. Część rekolekcyjna mogła pomieścić 20 uczest-

<sup>28</sup> PDE 6(1908), s. 76.

<sup>29</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; 1(1934) z 7 I; 4(1937) z 24 I; 12(1937) z 21 III; 34(1937) z 22 VIII; 9(1938) z 27 II; PDE 3(1929), s. 31.

<sup>30</sup> PDE 7(1910); *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; 1(1934) z 7 I; 4(1937) z 24 I; 9(1938) z 27 II; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 1(1933), s. 15.

<sup>31</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 1(1934) z 7 I.

<sup>32</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 8(1937) z 21 II.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; 12(1937) z 21 III; 9(1938) z 27 II; PDE 6(1908) z 1 VI, s. 76.

<sup>35</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 9(1938) z 27 II; 38(1938) z 11 IX; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 10(1937) z 1 X, s. 87.

<sup>36</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; 1(1934) z 7 I; 25(1934) z 24 VII; 39(1937) z 26 IX; 38(1938) z 11 IX.

<sup>37</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 8(1937) z 21 II; 12(1937) z 21 III; 34(1937) z 22 VIII; 39(1937) z 26 IX; 42(1937) z 17 X.

<sup>38</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; 1(1934) z 7 I; PDE 8(1869), s. 64; 8(1882), s. 85; 11(1882), s. 120; 7(1883), s. 73; 7(1900), s. 7; 6(1907), s. 66; 3(1929), s. 31.

<sup>39</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 9 (1938) z 27 II.

<sup>40</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 1(1933), s. 15.

<sup>41</sup> PDE 10(1883), s. 119. Liczba księży uczestnicząca w rekolekcjach była każdego roku zbliżona, około 40 w jednej turze.

<sup>42</sup> *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 11(1937), s. 108.



ników ćwiczeń duchowych. Odbywały się rekolekcje dla księży<sup>43</sup>, dla chłopców. Przykładowo w 1929 r. zorganizowano dla młodzieży męskiej trzy tury rekolekcji: dwie w maju i jedną w czerwcu.

Poza działalnością rekolekcyjną w klasztorze przebywali ojcowie, którzy przygotowywali się do głoszenia misji, rekolekcji i różnych uroczystości w diecezji warmińskiej, a także w Gdańsku i na Pomorzu. Na stałe mieszkano w klasztorze 4 ojców i 4 braci.

Po wybudowaniu klasztoru ojcowie redemptoryści wyremontowali kościół i przywrócili mu wcześniejszą świetność, ponieważ pierwotnie był kościołem pielgrzymkowym.

### 3. Dom misyjny ojców pallotynów w Reszlu

Księża pallotyni przybyli do Reszla na początku XX wieku. Mieszkali na ul. Rybnej. W domu tym kształcono i wychowywano przyszłych duchownych. Poza tym domem, w Klewnie oddalonym kilka kilometrów od Reszla, ojcowie prowadzili gospodarstwo rolne. Kongregacja Zakonna w 1924 r. otworzyła internat św. Brunona dla chłopców. Na co dzień pracowało tam 3 ojców i 3 braci. W następnych latach braci przybyło — było ich ośmiu, również do internatu przybył jeszcze jeden ojciec zakonny. W szkole misyjnej liczba słuchaczy dochodziła do 46 osób. Poza nauką, w domu misyjnym ojcowie prowadzili rekolekcje dla chłopców z Reszla i okolic<sup>44</sup>.

### 4. Dom misyjny św. Wojciecha w Pieniężnie

Dom zakonny ojców werbistów został założony przy dużej pomocy ks. biskupa Augustyna Bludaua. Początkowo ojcowie napotykali wiele różnych problemów, przede wszystkim z uzyskaniem pozwolenia na budowę klasztoru. Interwencja w roku 1920 u ministra do spraw religijnych Hoffmana spowodowała uzyskanie pozwolenia na budowę. Pierwszy budynek oddano do użytku w 1922 r.; była to szkoła. W roku 1925 wybudowano wschodnią część klasztoru, a południową w 1928 r. Zachodnie skrzydło klasztoru ukończono w następnym roku. Cały klasztor służy ojcom werbistom, którzy swoją posługę wypełniają na misjach.

Poza pomieszczeniami dla misjonarzy przygotowano także miejsca noclegowe dla różnych grup modlitewnych. Korzystały z domu różne męskie grupy modlitewne. Bywali tam rolnicy<sup>45</sup>, chłopcy<sup>46</sup>, narzeczeni<sup>47</sup>, młodzież męska z rodzin szensztackich<sup>48</sup>. Do Pieniężna przyjeżdżały grupy z całej diecezji.

<sup>43</sup> PDE 3(1929), s. 31; 8(1930), s. 203; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 9(1931), s. 74.

<sup>44</sup> PDE 3(1929), s. 31.

<sup>45</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 4(1937) z 24 I.

<sup>46</sup> Tamże; PDE 3(1929), s. 31.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 8(1937) z 21 II.

## DOMY REKOLEKCYJNE DLA DZIEWCZĄT I PAŃ

**1. Szkoła Gospodarstwa Domowego św. Anny w Ornecie**

Z inicjatywy Związku Rolników założono w Ornecie w 1890 r. Szkołę Gospodarstwa Domowego. Szkoła była pod opieką sióstr katarzynek. Wraz ze szkołą wybudowano także internat, w którym mieszkały dziewczęta zarówno z Prus Wschodnich, jak i Zachodnich. Celem szkoły było przygotowanie młodych dziewcząt do prowadzenia gospodarstw domowych, do zadań w rodzinie, w społeczności lokalnej i w społeczności parafialnej. Kończąc Szkołę Gospodarstwa Domowego, dziewczęta zdobywały odpowiednie uprawnienia do późniejszych zadań życiowych. Plan nauczania obejmował część praktyczną i teoretyczną.

Do prac praktycznych należało: gotowanie, pieczenie chleba i wypiek ciasta, wyrób sera, przetwórstwo owoców i warzyw, pielęgnacja pomieszczeń, nakrywanie stołu i serwowanie dań, szycie bielizny i odzieży, pranie, prasowanie i maglowanie, dbanie o ogród.

Nauka teoretyczna obejmowała: religię, znajomość prowadzenia gospodarstwa domowego, sporządzanie przepisów kulinarnych, prowadzenie korespondencji zawodowej i prywatnej, rachunkowość, naukę dobrego wychowania, troskę o zdrowie i pielęgnację chorych, prace ręczne.

Dziewczęta dodatkowo mogły zdobywać wiedzę w zakresie: gry na pianinie, nauki języków obcych, tkactwa, malarstwa, garncarstwa, rzeźbiarstwa<sup>49</sup>.

Szkoła cieszyła się aprobatą władz administracyjnych i realizowała program kształcenia państwowego<sup>50</sup>. Wraz z internatem oferowała miejsce dla 50 młodych dziewcząt. Na stałe pracowało w obu placówkach 8 sióstr katarzynek<sup>51</sup>.

Poza kształceniem młodych dziewcząt, siostry katarzynki organizowały rekolekcje dla dziewcząt z diecezji warmińskiej, dla nauczycielek i pań w różnym wieku<sup>52</sup>.

**2. Szkoła Gospodarstwa Domowego w Królewcu**

Szkoła w Królewcu powstała w 1904 r. z inicjatywy sióstr katarzynek. Uczęszczało do niej 60 uczennic. Dziewczęta otrzymywały w szkole gruntowne wykształcenie gospodarcze. Nauka odbywała się zgodnie z państwowym planem nauczania i trwała przez dwa lata. Program nauczania był podobny jak w szkole św. Anny w Ornecie<sup>53</sup>.

W czasie wolnym od zajęć szkolnych, siostry organizowały w domu rekolekcje dla różnych grup. I tak w 1927 r. odbyły się rekolekcje dla gimnazjalistek,

---

<sup>49</sup> E.G. Kobiela, Praca wychowawcza sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w latach 1939–1945, SW XL: 2003, s. 382.

<sup>50</sup> Tamże, s. 381.

<sup>51</sup> Katholische Caritas, jw., s. 54.

<sup>52</sup> PDE 3(1929), s. 31; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 1(1933), s. 15.

<sup>53</sup> E.G. Kobiela, jw., s. 380–381.

studentek, dla dziewcząt od 17. do 30. roku życia, młodych mężatek, nauczycielek, i pań do 45. roku życia<sup>54</sup>.

### 3. Pensjonat sióstr katarzynek w Braniewie

Główną działalność siostry katarzynki prowadziły w Braniewie, w kolebce Zgromadzenia. Poza mieszkaniami sióstr były tu pomieszczenia przeznaczone dla dziewcząt, które uczęszczały do liceum żeńskiego i seminarium nauczycielskiego. Prawo w czasie *Kulturkampfu* zakazywało siostrą prowadzenia działalności oświatowej i wychowawczej wśród młodzieży. Po wprowadzeniu zakazu siostry jeszcze przez kilka lat prowadziły szkołę podstawową. Miały nadzieję, że młodzież będzie mogła dalej przebywać w internacie. Jednak niebawem władze zakazały siostrą prowadzenia internatu i szkoły. W latach 1875–1888 pomieszczenia zostały zamienione na sale, gdzie przebywały dzieci, siostry prowadziły ochronkę. W roku 1889 odwołano dotychczasowe zarządzenie. Po latach walki Bismarcka z Kościołem katolickim, nadszedł czas tworzenia nowych struktur w szkolnictwie katolickim. Pierwszy internat został otwarty w Braniewie w roku 1894. Przybywały dziewczęta nie tylko z Prus Wschodnich. Sława szkół prowadzonych przez siostry katarzynki była tak wielka, że przybywały dziewczęta z różnych stron Niemiec. Rok 1927 był rokiem przełomowym. Liczba osób zgłaszających się do szkoły spoza Braniewa była tak duża, że brakowało miejsc w internacie. Dotychczasowe pomieszczenia mieściły się w starej części klasztoru. Wyposażenie pokoi było już dość mocno zniszczone. Jesienią 1927 roku szkołę powszechną dla dziewcząt przeniesiono do nowo wybudowanych pomieszczeń i cele zostały przeznaczone tylko do tego. Były tam pomieszczenia z nowoczesnym wyposażeniem, wygodne i odpowiednio przygotowane.

Pomieszczenia w starym budynku wyremontowano. W marcu 1928 r. odnowione pokoje zostały poświęcone przez ks. bpa Agustyna Bludaua. Od marca 1928 r. pensjonat miał 100 miejsc. Na stałe pracowały tu 4 siostry, które opiekowały się domem i wychowaniem dziewcząt<sup>55</sup>.

W czasie wakacji, kiedy pomieszczenia w internacie były puste, siostry organizowały rekolekcje dla dziewcząt i pań. Dla pań były rekolekcje w trzech grupach wiekowych. Pierwsza grupa to panie w przedziale wiekowym 17–30 lat, druga grupa w wieku 30–45 lat, a trzecia powyżej 45. roku życia<sup>56</sup>.

### 4. Pensjonat sióstr katarzynek w Lidzbarku Warmińskim

Podobnie jak w Braniewie, tak i w Lidzbarku Warmińskim siostry katarzynki prowadziły szkołę dla dziewcząt. Szkołę założono w roku 1602 wraz z internatem dla dziewcząt zamieszkałych poza Braniewem. W roku 1870, w początkach

<sup>54</sup> PDE 4(1927), s. 44–45.

<sup>55</sup> Katholische Caritas, jw., s. 56.

<sup>56</sup> PDE 3(1929), s. 31.

*Kulturkampf*, szkoła została zamknięta, a siostronom zakazano prowadzenia szkoły i internatu. Ponownie siostry otworzyły jedno i drugie w roku 1900. W latach 1902 i 1916 internat znacznie powiększono ze względu na dużą liczbę zgłaszających się dziewcząt. Po rozbudowie i połączeniu dwóch internatów ogółem było tu 70 miejsc. Stale w internacie pracowały 4 siostry katarzynki, które opiekując się internatem i dziewczętami, pracowały jako wychowawczynie<sup>57</sup>.

W czasie wolnym od zajęć lekcyjnych, podczas letnich wakacji i ferii przed świętami siostry organizowały rekolekcje dla dziewcząt, pań i młodych matek. Internat był wówczas zamieniany na dom rekolekcyjny<sup>58</sup>.

## 5. Pensjonat sióstr katarzynek w Reszlu

Pensjonat sióstr katarzynek w Reszlu został założony dla dziewcząt zamiejscowych. Od roku 1894 internat został połączony z budynkiem klasztornym i utworzono liceum żeńskie. Z czasem potrzeby były znacznie większe. Kilkanaście miejsc w dotychczasowym pensjonacie nie rozwiązywało problemu. Kandydatek do liceum było znacznie więcej. W roku 1909 siostry wybudowały znacznie większy pensjonat, w którym było przygotowanych 50 miejsc dla dziewcząt chcących się uczyć w liceum. Internatem kierowały także siostry katarzynki<sup>59</sup>.

W czasie wakacji siostry organizowały rekolekcje dla dziewcząt z różnych stron diecezji. Jednak najczęściej przybywało z samego Reszla i okolic. Rekolekcje odbywały się w dwóch grupach, dla dziewcząt w jednej grupie, a dla pań w drugiej<sup>60</sup>.

## DOMY REKOLEKCYJNE DLA MEŹCZYZN I KOBIEC

### 1. Dom Najświętszej Maryi Panny w Gietrzwałdzie

Decyzję o powstaniu domu podjął ks. biskup Augustyn Bludau w porozumieniu z księdzem Augustynem Weichslem. Miały go prowadzić siostry zakonne, a zarząd nad domem miał być powierzony Siostronom Miłosierdzia<sup>61</sup>, czego nigdy nie zrealizowano. Zarządem i prowadzeniem nowego domu zajęły się siostry katarzynki, które w Gietrzwałdzie przebywały od 1904 r. W swoim domu siostry prowadziły ochronkę dla dzieci. Do tego celu były przeznaczone dwie sale. Były tam także łazienka, szatnia, toalety oddzielne dla chłopców i dziewcząt<sup>62</sup>. Jedną z sióstr prowadziła Stację Opieki Pielęgniarskiej. W domu tym znajdowało się wydzielone pomieszczenie dla chorych, którzy potrzebowali doraźnej pomocy.

<sup>57</sup> Katholische Caritas, jw., s. 56-57.

<sup>58</sup> *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 1(1933), s. 15.

<sup>59</sup> Katholische Caritas, jw., s. 57.

<sup>60</sup> *PDE* 3(1929), s. 31.

<sup>61</sup> APG, Statut Związku Mszalnego w Gietrzwałdzie z dnia 27 sierpnia 1912 r.

<sup>62</sup> Katholische Caritas, jw., s. 61.

Oprócz zajmowania się chorymi w domu klasztornym, siostra odwiedzała chorych i starszych w ich domach. Do pomocy w opiece nad chorymi do siostry zgłaszały się dziewczęta z parafii<sup>63</sup>.

#### — Budowa i przeznaczenie domu

Istniała potrzeba wybudowania nowego i znacznie większego domu, który by zaspokajał wszystkie te potrzeby. Szczególnie pilna była potrzeba wybudowania domu, w którym można by leczyć chorych przez dłuższy czas. Warunki, jakie były w domu sióstr katarzynek nie spełniały tego wymogu. A potrzeba była nagląca, do Gietrzwałdu bowiem przybywało od kilkudziesięciu lat wielu chorych i cierpiących pielgrzymów z różnych stron Prus, i nie tylko, którzy byli pełni nadziei na odzyskanie zdrowia. Ich pobyt w Gietrzwałdzie nie ograniczał się tylko do jednego dnia, ale siłą rzeczy zatrzymywali się tu na kilka dni. Warunki nocowania takich chorych pielgrzymów — a nocowali w kościele, w stodołach, w domu pielgrzyma, w ogrodzie<sup>64</sup> — ogromnie martwiły ks. Augustyna Weichsła. Wybudowanie nowego i wielofunkcyjnego domu było potrzebą chwili.

Budowę rozpoczęto w 1908 r., a ukończono na przełomie 1909–1910, już po śmierci ks. A. Weichsła<sup>65</sup>, który był inicjatorem i inwestorem „Domu Najświętszej Maryi Panny”<sup>66</sup>. Łączny koszt budowy domu i budynków gospodarczych wyniósł 75 500 marek, w tym budowa domu — 60 000 marek<sup>67</sup>, a budynków gospodarczych

<sup>63</sup> Tamże, s. 77.

<sup>64</sup> APG, Erläuterungsbericht für das Kranken — u. Hospitallitengebauch Dietrichswalde 1909, syg 227, s. 1–2.

<sup>65</sup> APG, Statut Związku Mszalnego w Gietrzwałdzie z 27 sierpnia 1912 r. „Zamiar nieboszczyka, aby wybudować obszerny dom pielgrzymów i zarząd tegoż siostrzom miłosierdzia powierzyć, przyszedł dopiero po jego śmierci w roku 1909/10 do skutku”.

<sup>66</sup> APG, Statut Związku Mszalnego w Gietrzwałdzie z 27 sierpnia 1912 r.; *Gazeta Olsztyńska* (dalej *GO*) 59(1910) z 21 V i 46(1911) z 20 IV. Autor korespondencji w *Gazecie Olsztyńskiej* jednoznacznie wskazuje jakoby siostry katarzynki były inicjatorkami i inwestorem Domu. Siostry katarzynki w Gietrzwałdzie do roku 1910 posiadały nieruchomość, która składała się z budynku mieszkalnego, chlewa, ogrodu i 2 mórg roli. Sprzedały ją panu Katherowi za 5525 marek. Należy przypuszczać, że siostry otrzymały propozycję od ks. proboszcza A. Weichsła, albo od ks. Juliusza Weichsła — nowego proboszcza po śmierci ks. Augustyna, — aby przejęły zarząd nad nowo budującym się domem pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. A wiadomo już było, że siostry miłosierdzia nie będą prowadziły nowo budującego się domu. Może i dobrze, bo siostry katarzynki już od 1904 r. pracowały z chorymi, pielgrzymami i dziećmi. Ks. Józef Kowalewski w artykule „Echa objawień i ruch pielgrzymkowy do Gietrzwałdu w świetle korespondencji *Gazety Olsztyńskiej* w latach 1886–1913, w *SW XIV*: 1977, s. 206–208, wskazuje, że inicjatywa i finanse na budowę tego domu pochodziły ze Zgromadzenia Sióstr Katarzynek. Jak wynika ze źródeł, siostry katarzynki prowadziły ten dom z ramienia Ks. Proboszcza. Jednak grunt pod budowę i finanse pochodziły ze środków parafialnych. Dom ten do dnia dzisiejszego przez ludność mieszkającą w Gietrzwałdzie nazywany jest „klasztorem”, chociaż nigdy nim nie był. Wynika to tylko z tego, że mieszkają i mieszkają w nim siostry zakonne, dlatego też ks. Kowalewski analizując relację z *GO* z 1911 r. o tym Domu, a idąc za sugestią Autora korespondencji wyciągnął takie wnioski.

<sup>67</sup> APG, Erläuterungsbericht für das Kranken — u. Hospitallitengebauch Dietrichswalde 1909, syg 227, s. 11;

— 15 500 marek<sup>68</sup>. Dom projektował i wykonał architekt F. Heitmann<sup>69</sup> z Królewca, w „stylu gotyckim w jakim i kościół jest zbudowany”. Autor korespondencji do „Gazety Olsztyńskiej” nie ukrywał swego zachwytu funkcjonalnością i wyglądem zewnętrznym domu, kiedy pisał, że „ze swemi trzema piętrami, werandami na południowej stronie i z wystawą od strony wschodniej robi dom wspaniałe wrażenie i stanowi piękną ozdobę na cały świat znanej naszej wioski”<sup>70</sup>. Dom miał formę prostą. Dolna część była wymurowana z granitowych kamieni połączonych fugą cementową, górna zaś wybudowana z czerwonej cegły, dach pokryty dachówką holenderką. Usytuowany niedaleko kościoła, stanowił piękny obiekt na stoku góry spadającej ku rzecze Gilbing (Giłwa). Wnętrze domu było bardzo praktycznie urządzone, a wewnątrz znajdowały się 24 pokoje mieszkalne<sup>71</sup>.

Dom był przeznaczony dla wszystkich pańników. Rozwiązanie urządzenia i przeznaczenie wnętrza wskazywałoby, że był on schronieniem także dla chorych pielgrzymów<sup>72</sup>.

Do roku 1930 Dom Najświętszej Maryi Panny pełnił rozmaite funkcje — nie tylko szpitala, hospicjum, przedszkola, domu rekolekcyjnego, ale także domu dla turystów i pańników<sup>73</sup>. Od roku 1910 pracowały w nim siostry katarzynki, które zajmowały się i chorymi, i dziećmi, które przychodziły do przedszkola, a do tego dbały o utrzymanie porządku w całym budynku<sup>74</sup>. Koszt noclegu w domu dla pielgrzymów był niewielki, wahał się w granicach od 2,5 do 4,5 marki<sup>75</sup>. Dom od samego początku nie przynosił dochodu, gdyż wpłaty od pielgrzymów czy turystów nie pokrywały bieżących potrzeb. Na utrzymanie domu i jego funkcjonowanie środki finansowe łożono z parafii<sup>76</sup>.

<sup>68</sup> Tamże, Kosztorys budowy budynków gospodarczych przy szpitalu i hospicjum w Gietrzwałdzie w roku 1910, syg. 229.

<sup>69</sup> Architekt Fr. Heitmann z Królewca zaprojektował także kościoły w Olsztynie — Najświętszego Serca Pana Jezusa, św. Józefa, w Królewcu, w Dajtkach pw. Matki Boskiej Różańcowej, w Dywitach pw. świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, w Ostródzie kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w Klebarku Wielkim pw. Znalezienia Krzyża Św., w Olsztynku pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w Brąszwałdzie pw. św. Katarzyny i w Kieźlinach kaplicę pw. św. Rozalii. Zaprojektował także rozbudowę kościoła w Sząbruku.

<sup>70</sup> Tamże, Erläuterungsbericht für das Kranken — u. Hospitallitengebauch Dietrichswalde 1909, syg. 227; *GO* 46(1911) z 20 IV.

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> Dokumenty opisujące Dom Najświętszej Maryi Panny w trakcie budowy nazywały go szpitalem i hospicjum. APG, Budowa szpitala w latach 1909–1910, syg. 226; tamże, Opis budynków szpitala i hospicjum w roku 1909, syg. 227; tamże, Kosztorys założenia ogrzewania parowego w szpitalu w Gietrzwałdzie, syg. 228. Jednak dom był wielofunkcyjny, było w nim przedszkole, pokoje dla turystów, dla rekolektantów jak i dla chorych. To jednak nazywanie domu szpitalem w późniejszych relacjach zupełnie zanikło, a nazywano go klasztorem a najczęściej Domem Najświętszej Maryi Panny. W latach pięćdziesiątych XX wieku zaczęto używać nowej nazwy — Dom Diecezjalny. Opiekę nad budynkiem przejęła diecezja warmińska.

<sup>73</sup> E. B u c h h o l z, Zum fünfzigjährigen Jubiläum des Wallfahrtsortes Dietrichswalde. Eine Jugenderinnerung, *Unsere Ermländische Heimat* 10(1927), s. 34–36.

<sup>74</sup> APG, List siostry przełożonej sióstr Katarzynek do ks. proboszcza J. Hanowskiego w Gietrzwałdzie z 17.05.1923 r., syg. 225.

<sup>75</sup> L.P., Das St. Mariaheim in Dietrichswalde, *Ermländisches Kirchenblatt* 7(1932) z 8 V.

<sup>76</sup> Katholische Caritas, jw., s. 36–37.

— Zniszczenie budynku przez pożar w 1930 r.

W lipcu 1930 r. dom został zniszczony przez pożar. Ogień strawił cały dach i pokoje na poddaszu. Ocalały tylko pokoje niżej położone. Najprawdopodobniej przyczyną był nieszczelny przewód kominowy, od którego powstał pożar<sup>77</sup>. W parafii wszystkie budynki były ubezpieczone, także Dom Najświętszej Maryi Panny<sup>78</sup>. Po otrzymaniu odszkodowania za zniszczony dom, rozpoczęto odbudowę. Nowy projekt wykonał August Wiegand, architekt z Olsztyna. Otrzymane odszkodowanie pozwoliło na powiększenie domu, który rozbudowano w kierunku północno-zachodnim; odbudowa trwała niespełna półtora roku. Budynek uzyskał kształt krzyża. Na ścianie frontowej umieszczono mozaikę, która przedstawia objawienia Matki Boskiej na klonie, przed 55 laty. Elewację pokryto prostym tynkiem pomalowanym na jasny brąz. Wewnątrz przygotowano 30 pokoi gościnnych 1-, 2-, 3- i 4-osobowych. Pokoje były słoneczne i zostały praktycznie urządzone, do wszystkich doprowadzono bieżącą wodę, wyposażono w umywalki i centralne ogrzewanie. Dom wypoczynkowy był czynny przez cały rok<sup>79</sup>.

Dom stanowił własność parafii, a siostry katarzynki nadal po odbudowie nim zarządzały. Na stałe były zatrudnione 3 siostry<sup>80</sup>. Po odbudowie w domu nie było już pomieszczeń dla chorych, obiekt przeznaczono przede wszystkim na przyjmowanie grup rekolekcyjnych i turystycznych.

Diecezja warmińska posiadała w latach trzydziestych XX wieku kilkanaście domów rekolekcyjnych, a dom w Gietrzwałdzie podejmował 1/5 rekolektantów z całej diecezji. Tygodnik diecezjalny „Ermländisches Kirchenblatt” publikował systematycznie miejsca rekolekcji i czas ich trwania oraz informacje, dla kogo były przeznaczone. W 1938 r. dom w Gietrzwałdzie był najczęściej odwiedzanym przez rekolektantów. Seria rekolekcji trwała różną liczbę dni; zwykle od 3 do 5 dni. Ćwiczenia duchowe miały najczęściej charakter stanowy, były przeznaczone dla matek, ojców, młodzieży męskiej i żeńskiej. Dla poszczególnych grup zawodowych: nauczycieli, kupców, robotników, gospodyń parafialnych. Dla grup modlitewnych i stowarzyszeń: księży, pomocników apostołatu świeckich, dla III Zakonu, członków dzieł powołań kapłańskich, Sodalitacji Mariańskiej. Były prowadzone także rekolekcje dla rekrutów i mężczyzn powołanych do służby wojskowej<sup>81</sup>.

W czasie ferii zimowych i wakacji odbywały się szkolenia dla różnych grup modlitewnych, stowarzyszeń i organizacji katolickich. Katolicki Związek Dziej-

<sup>77</sup> L.P., Das St. Mariaheim, jw.

<sup>78</sup> APG, Ubezpieczenia 1867–1942, syg. 22. W dokumentach brak polisy ubezpieczeniowej z roku 1930, ale należy przypuszczać, że budynki należące do parafii i w tym roku były ubezpieczone. Polisa z 1935 r. obejmowała ubezpieczenie: kościoła, wieży kościelnej, plebani, domu organisty, domu szpitalnego siostr i hospicjum a także kolonady z kaplicą. Przed rokiem 1930 parafia ubezpieczała także te budynki.

<sup>79</sup> Tamże.

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I, s. 36 nn.; 8(1933) z 19 II, s. 100; 1(1934) z 7 I, s. 10 nn.; 9(1934) z 4 III, s. 109; 16(1935) z 21 IV, s. 263; 11(1936) z 22 III, s. 182; 20(1936) z 17 V, s. 321; 48(1937) z 28 XI, s. 650, 657; 4(1938) z 23 I, s. 40; 9(1938) z 27 II, s. 129; 4(1939) z 22 I, s. 46; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 10(1937) z 1 X, s. 87.

czął Diecezji Warmińskiej zorganizował w dniach 15–20 lutego 1936 r. kurs dla prezesów oddziałów parafialnych z całej diecezji. Tematem kursorekolekcji było „Życie nadprzyrodzone chrześcijanina”. Konferencje dla zgromadzonej młodzieży w Gietrzwałdzie głosił dyrektor *Caritas* ks. Józef Steinki. W konferencjach ks. Steinki mówił o źródłach życia nadprzyrodzonego, o celu życia człowieka, o Maryi jako przewodniczącej życia chrześcijańskiego, o pracy wspólnotowej jako drodze do uświęcenia człowieka. W trakcie rekolekcji każdego dnia odprawiano Mszę św., poranne modlitwy w kaplicy, a na zakończenie dnia wspólną kompletę. Po południu był czas przeznaczony na lekturę Pisma Świętego (czytanie wspólnotowe i rozważanie), po kolacji — na wspólny śpiew. Uczestnicy kursorekolekcji uczyli się nowych pieśni, aby potem propagować je w swoich wspólnotach parafialnych i młodzieżowych<sup>82</sup>.

Poza rekolekcjami, w Domu Najświętszej Maryi Panny organizowano trzydniowe urlopy dla wielodzietnych matek, które od wielu lat nie miały okazji wypocząć. Organizatorem wypoczynku dla wielodzietnych matek było Katolickie Stowarzyszenie Matek. Wakacje dla matek były połączone z konferencjami na temat rodziny, małżeństwa, wychowania dzieci w wierze katolickiej. Pierwsze spotkania urlopowe dla matek organizowała pani A. Fittkau, matka ks. Gerarda Fittkaua<sup>83</sup>. Uczestników konferencji, spotkań, rekolekcji, kursów, a także odpoczywające tam matki, odwiedzał biskup Maksymilian Kaller. Ostatnia tura rekolekcji w Gietrzwałdzie odbyła się późną jesienią 1944 r.

## 2. Willa św. Katarzyny w Krynicy Morskiej

Zgromadzenie sióstr katarzynek w roku 1920 zakupiło willę w Krynicy Morskiej, w której siostry otworzyły sanatorium i dom wypoczynkowy. Działalność została połączona z Domem św. Józefa w Elblągu, który również prowadziły katarzynki. Szybko okazało się, że potrzeby są znacznie większe niż możliwości lokalowe, toteż siostry w 1927 r. kupiły sąsiednią willę, by tym potrzebom sprostać. Po połączeniu obydwu budynków dom dysponował 40 miejscami. Oprócz przyjmowania kuracjuszy z różnych stron Prus Wschodnich, dom służył samym siostrom, które potrzebowały wypoczynku w pięknym i zacisznym miejscu. W okresie letnim liczba chętnych znacznie przekraczała możliwości lokalowe. W innych porach roku dom służył rekolektantom z różnych grup modlitewnych i stowarzyszeń. Na rekolekcje przybywali księża<sup>84</sup>, dziewczęta i panie<sup>85</sup>, nauczycielki<sup>86</sup>.

<sup>82</sup> *PDE* 3(1929), s. 31; APG, Verband der kath. Jungfrauenvereine der Diözese Ermland, Braunsberg, 22. Januar 1936, syg. 222.

<sup>83</sup> M. B o r z y s z k o w s k i, Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie w okresie międzywojennym (1921–1939), *SW* XIV: 1977, s. 346.

<sup>84</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 1(1934) z 7 I; *PDE* 3(1929), s. 31; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 9(1931), s. 74.

<sup>85</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 3(1933) z 15 I; *PDE* 3(1929), s. 31.

<sup>86</sup> Tamże.



### 3. Willa sióstr elżbietanek w Neuhausen (ros. Gurjewsk)

Prowincja sióstr elżbietanek z Królewca zakupiła obszerny dom z dużym i pięknym ogrodem niedaleko Królewca. Po przebudowie i remontach na początku lat trzydziestych XX wieku, dom ten służył siostram, które przyjeżdżały tu nie tylko na wypoczynek, ale także na szkolenia i kursy oraz na rekolekcje dla różnych grup. W budynku tym znajdowała się piękna i duża kaplica<sup>87</sup>.

## INNE DOMY REKOLEKCYJNE

Od początku lat dwudziestych XX wieku, poza wyżej wymienionymi domami, urządzano także rekolekcje w domach zakonnych. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. zezwalał, by w domach zakonnych, miejscach szczególnie do tego przeznaczonych, mogły się odbywać ćwiczenia rekolekcyjne dla różnych grup modlitewnych.

W diecezji warmińskiej w nowo powstających domach zakonnych i diecezjalnych przeznaczano dość sporo miejsca na przyjmowanie rekolektantów. Starano się, by osoby uczestniczące w rekolekcjach miały jak najlepsze warunki lokalowe do ćwiczeń duchowych.

### 1. Klasztor franciszkanów w Olsztynie

Początki zamieszkania ojców franciszkanów w Olsztynie były dość trudne. Na wniosek ówczesnego dziekana, ks. Juliusza Weichsła, w roku 1918 została zawarta umowa między diecezją warmińską a prowincją ojców franciszkanów z Góry Św. Anny o przekazaniu działki pod budowę klasztoru. Władze administracyjne nie wyrażały zgody na powstanie klasztoru. Sprawa zaakceptowania nowej budowli sakralnej w Olsztynie oparła się aż na Ministerstwie Wyznań Religijnych, które pozytywnie rozpatrzyło prośbę o. franciszkanów. Pozwolenie wydano w 1919 r. Ojcowie franciszkanie zamieszkali przy ul. Królewieckiej, w dawnym kasynie wojskowym. Jednak sytuacja ta mogła być tylko tymczasowa. I tak było. Warunki po dawnym kasynie wojskowym i teren wojskowy nie były odpowiednie na otwarcie tu domu zakonnego. W roku 1925 nadarzyły się sprzyjające okoliczności. Nabyto dużą działkę przy ul. Frauenstraße (obecnie ul. Wyspiańskiego). Budowę klasztoru rozpoczęto w 1926 r., a w rok później, w 700-lecie śmierci św. Franciszka z Asyżu, wyświęcono już kościół i klasztor pod wezwaniem Chrystusa Króla i św. Franciszka. Pod koniec lat dwudziestych XX wieku w klasztorze tym na stałe mieszkało pięciu braci zakonnych i czterech ojców. W dawnym kasynie wojskowym ojcowie franciszkanie urządzili internat dla chłopców, a w czasie kiedy nie było zajęć lekcyjnych, odbywały się tam rekolekcje dla różnych grup i stowarzyszeń<sup>88</sup>.

<sup>87</sup> Katholische Caritas, jw., s. 37.

<sup>88</sup> Tamże, s. 134.

## 2. Klasztor Misjonarzy Najświętszego Serca Pana Jezusa w Biskupcu

Niewielki klasztor posiadali misjonarze NSPJ w Biskupcu na Warmii. Przybyli do Biskupca 1 października 1931 r. Na stałe w klasztorze mieszkało dwóch braci i trzech ojców. W pracy duszpasterskiej zajmowali się między innymi organizowaniem rekolekcji i pracą duszpasterską wśród Warmiaków<sup>89</sup>.

## 3. Dom zakonny ojców jezuitów w Królewcu

Po długiej nieobecności ojcowie jezuiti ponownie powrócili do Królewca w 1921 r.<sup>90</sup> Było to już znane miejsce pracy duszpasterskiej o. jezuitów, i to ich zmotywowało do założenia klasztoru w Królewcu. W roku 1923 oo. jezuiti kupili działkę budowlaną na ul. Teatralnej 8, w pobliżu uniwersytetu. Głównym zadaniem pracy duszpasterskiej było posługiwanie duszpasterskie wśród studentów. Pierwszym dziełem jezuitów było otwarcie czytelnicy dla studentów w klasztorze. Zapraszali młodzież studencką na dni skupienia, rekolekcje<sup>91</sup>, spotkania, wieczornice, czy też na wieczory modlitewne. W trakcie rozbudowy domu, kiedy oddano do użytku kaplicę, pole pracy duszpasterskiej było już znacznie większe. Kaplicę bardzo często zapełniali studenci, chcący brać udział w nabożeństwach czy też w pogłębiać swoją wiedzę religijną. Po zakończeniu prac budowlanych przygotowano kilkanaście pomieszczeń na bursę dla młodzieży. Studenci nazywali dom zakonny o. jezuitów Domem Młodzieży w Królewcu.

Ojcowie poza pracą duszpasterską wśród studentów i posługiwaniem na rzecz domu, brali udział w duszpasterstwie w nowym ruchu niemieckim — Katolickim Związku Kupców. Na co dzień w domu tym posługiwało trzech ojców<sup>92</sup>.

## 4. Dom św. Michała w Kwidzynie

Dom został zbudowany w 1913 r. Pierwotnie znajdowała się w nim duża sala (około 200 m<sup>2</sup>) ze sceną teatralną i szatnią (około 20 m<sup>2</sup>). Z czasem okazało się, że potrzeby zarówno parafii, jak i stowarzyszeń katolickich są większe. Tak więc w roku 1925 niewielki budynek rozbudowano. Tym samym powiększył się on o trzy nowe pomieszczenia przeznaczone wyłącznie na potrzeby stowarzyszeń katolickich, dwa mieszkania z trzema pokojami i kuchnią dla pracowników kościelnych (dla kościelnego i organisty). Dom ten był ozdobą całej parafii. Opiekę nad domem sprawował kościelny, dbając o porządek w czasie zebrań różnych grup parafialnych, czy też w czasie uroczystości. Dom przeznaczono przede wszystkim dla stowarzyszeń, ale odbywały się w nim także lekcje religii. Od połowy lat

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> Po raz pierwszy przybyli jezuiti do Królewca w 1633 r. Praca ich miała wybitnie charakter misyjny, wędrowali w ten zakątek Prus by nawracać luteran; por. A. Kopiczko, Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525–1772, Olsztyn 1993 r., s. 243.

<sup>91</sup> PDE 9(1925), s. 78.

<sup>92</sup> Katholische Caritas, jw., s. 135.

trzydziestych XX wieku organizowano rekolekcje dla pań i dziewcząt, dla chłopców i panów<sup>93</sup>. W 1937 r. w marcu odbyły się rekolekcje dla mężczyzn<sup>94</sup>, a na początku listopada dla chłopców ze szkół średnich<sup>95</sup>. We wrześniu odbyły się rekolekcje dla pań i matek<sup>96</sup>. Wszystkie turnusy trwały 4 dni. W maju 1938 r. dla dziewcząt zorganizowano rekolekcje czterodniowe, a dla pań i matek we wrześniu. Za zorganizowanie rekolekcji odpowiadał dziekan ks. Franz Preuß<sup>97</sup>. Dla chłopców odbywały się rekolekcje od 29 października (od wieczora), do 2 listopada i kończyły się w południe<sup>98</sup>. Dla katolików mieszkających na Powiślu był to jedyny dom, w którym katolicy, zrzeszeni w różnych grupach modlitewnych i stowarzyszeniach, mogli gromadzić się na rekolekcjach zamkniętych.

## 5. Seminarium Duchowne *Hosianum* w Braniewie

Seminarium erygowane zostało zgodnie z uchwałami Soboru Trydenckiego przez sługę Bożego kardynała Stanisława Hozjusza i legata papieskiego kardynała Franciszka Commendone'a podczas synodu diecezjalnego obradującego w Lidzbaroku w sierpniu 1565 r., działalność swą rozpoczęło w połączeniu z Braniewskim Kolegium Jezuitów w uroczystość św. Katarzyny 25 listopada 1567 r.<sup>99</sup>. Od samego początku braniewskie Kolegium Jezuitów współpracowało z Seminarium Duchownym, do którego w 1578 r. dołączono także Papieski Alumnat dla Północnych Misji. Miało to ogromne znaczenie w kształtowaniu kapłanów na potrzeby Warmii, jak również północnej Europy oraz litewskiej Prowincji Jezuitów.

Wraz z pierwszym rozbiorem Polski (1772 r.), po trzech wiekach przynależności do Polski, diecezja warmińska została wcielona do państwa pruskiego. Kasata Towarzystwa Jezusowego, która nastąpiła rok później (1773 r.), dotknęła Seminarium Duchowne. Po odpadnięciu ważnych zadań (likwidacja w 1798 r. Papieskiego Alumnatu dla Północnych Misji i kształcenie litewskich jezuitów) braniewski ośrodek liczył w 1805 r. zaledwie trzech profesorów i szesnastu studentów<sup>100</sup>. W 1811 r. zostało przekształcone w Gimnazjum Akademickie, a w 1821 r. w Liceum *Hosianum*<sup>101</sup>. Od tego czasu alumni na wykłady dochodzili do Liceum *Hosianum*, a w Seminarium otrzymywali formację ascetyczną i duszpasterską. W 1873 r. Seminarium Duchowne zostało zamknięte w okresie *Kulturkampf*. Liczba alumnów radykalnie spadła, statystyki z tego okresu notują zaledwie pięciu studentów. W tymże roku także nie odbyły się rekolekcje dla księży, nad czym

<sup>93</sup> Tamże, s. 125.

<sup>94</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 8(1937) z 21 II.

<sup>95</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 42(1937) z 17 X.

<sup>96</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 34(1937) z 22 VIII.

<sup>97</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 9(1938) z 27 II.

<sup>98</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 38(1938) z 11 IX.

<sup>99</sup> J. O b l a k, O początkach Kolegium Jezuickiego i Seminarium Duchownego w Braniewie, *SW V*: 1968, s. 5 nn.

<sup>100</sup> E. G a t z, *Priesterausbildungstätten der deutschsprachigen Länder zwischen Aufklärung und Zweitem Vatikanischen Konzil*, Rom – Freiburg – Wien 1994, s. 70 nn.

<sup>101</sup> Tamże, s. 73.

ubolewał ks. biskup Filip Krementz, informując w krótkiej nocie księży z diecezji warmińskiej w piśmie diecezjalnym<sup>102</sup>. Ponownie otwarto Seminarium Duchowne w 1886 r.

W 1912 r. Liceum *Hosianum* zostało przemianowane na Akademię Królewską, a w 1919 r. Akademię Państwową i w tej formie przetrwał ten ośrodek teologiczny aż do zimowego semestru 1944/45, czyli do upadku Prus Wschodnich<sup>103</sup>.

W czasie wolnym od zajęć akademickich w Seminarium Duchownym organizowano rekolekcje zarówno dla młodzieży męskiej, studentów<sup>104</sup>, jak i dla księży<sup>105</sup>. W rekolekcjach kapłańskich w dniach 5–9 września 1881 r. brało udział czterdziestu trzech księży, a w roku 1883 w dniach 10–14 września trzydziestu czterech księży z diecezji warmińskiej<sup>106</sup>. Rządca diecezji ks. bp Maksymilian Kaller troszczył się szczególnie o młodych księży. Do nich szczególnie adresował swoje zaproszenie na rekolekcje kapłańskie, organizowane w Seminarium Duchownym. Takie rekolekcje odbyły się w 1938 r. dla księży święconych w latach 1935, 1936 i 1937<sup>107</sup>. Poza rekolekcjami była to także okazja do wspólnego spotkania się młodych księży, wymiany doświadczeń duszpasterskich kapłanów pracujących w tak różnych warunkach.

Warunki lokalowe były komfortowe, szczególnie po wybudowaniu nowego gmachu seminaryjnego w 1932 r.

## ZAKOŃCZENIE

Diecezja warmińska powstała w 1243 r. na mocy bulli papieża Innocentego IV. W nowo powstających diecezjach od samego początku organizowano pomoc dla najuboższych. Tworzono i zakładano szpitale, a także szkoły. Tak też było w diecezji warmińskiej. Rozwój tych instytucji został zahamowany w czasie *Kulturkampfu* w skali ogólnoniemieckiej jak i lokalnej — warmińskiej. „Ustawa pokojowa” z 21 maja 1886 r. umożliwiła ponowną działalność organizacjom charytatywnym. Wznowiły swoją działalność dawne szpitale, domy dziecka i starców, ale powstało także sporo nowych zakładów leczniczych.

Wiek XIX, czas nędzy i biedy, szczególnie na obszarach uprzemysłowionych, zrodził potrzebę powołania do życia Niemieckiego Zrzeszenia *Caritas*. Twórcą był ks. dr Lorenz Werthmann (1858–1921). Konferencja Biskupów Niemieckich na posiedzeniu w Fuldzie uznała tę organizację za zrzeszenie kościelnej *Caritas*

<sup>102</sup> PDE 16–17(1873), s. 101.

<sup>103</sup> A. Lesiński, Kształcenie alumnów warmińskich w czasach biskupa Maksymiliana Kallera (1930–1945), *JW XXXIX*: 1997, s. 177–178.

<sup>104</sup> *Ermländisches Kirchenblatt* 6(1934) z 11 II.

<sup>105</sup> PDE 8(1881), s. 91; 7(1900), s. 71; *Ermländisches Kirchenblatt* 1(1934) z 7 I; *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 8(1938), s. 192; Księża poza domami rekolekcyjnymi w diecezji warmińskiej korzystali także z rekolekcji w innych częściach Niemiec. I tak w prasie diecezjalnej ogłaszano rekolekcje w Berlinie, w Schönstacie.

<sup>106</sup> PDE 10(1881), s. 120.

<sup>107</sup> *Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland* 2(1938), s. 132.

w Niemczech w dniu 23 sierpnia 1916 r. W diecezji warmińskiej swoją działalność *Caritas* rozpoczęła w 1900 r.

W ramach działalności *Caritas*, w 1925 r. powołano Diecezjalny Sekretariat Rekolekcyjny. Jego celem było organizowanie rekolekcji dla różnych grup modlitewnych i stowarzyszeń. Trudna sytuacja ekonomiczna na początku lat trzydziestych XX w. zmusiła rządzącego diecezji ks. bpa Maksymiliana Kallera do wprowadzenia Oszczędnościowego Funduszu Rekolekcyjnego, który zabezpieczał funkcjonowanie domów rekolekcyjnych. Także z tego Funduszu dofinansowywano uczestnictwo wielu osób w rekolekcjach zamkniętych na terenie diecezji. W diecezji warmińskiej w latach 1869–1945 funkcjonowało kilkanaście domów, w których odbywały się rekolekcje zamknięte.

Działalność *Caritas* obejmowała znacznie szerszy obszar, niż został tu przedstawiony. Zasygnalizowano tu tylko działalność wśród rekolektantów. To tylko nikły procent w bogactwie działalności *Caritas* diecezji warmińskiej przed 1945 r.

## REKOLLEKTIONSHÄUSER UND PLÄTZE DER ERMLÄNDISCHEN DIÖZESE 1869–1945

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Ermländische Diözese ist 1243 kraft päpstlicher Bulle von Innozenz IV. entstanden. In neu entstehenden Diözesen wurde ab sofort Hilfe für die Ärmsten organisiert. Man gründete Krankenhäuser und auch Schulen. So geschah es auch in der Ermländischen Diözese. Die Entwicklung dieser Anstalten wurde durch den Kulturkumpf so im gesamtdeutschen als auch im örtlichen-ermländischen Raum gehemmt. „Das Friedensgesetz“ vom 21. Mai 1886 ermöglichte karitativen Organisationen wiederholt ihre Tätigkeit. Frühere Krankenhäuser, Kinder- und Altersheime nahmen erneut ihre Tätigkeit auf, aber es sind auch ziemlich viele neue Heilanstalten entstanden.

Das 19. Jh., die Zeit des Elends und der Nöte, besonders in industrialisierten Gegenden, begründete die Notwendigkeit, die Deutsche Vereinigung Caritas ins Leben zu rufen. Sein Schöpfer war der Geistliche Dr. Lorenz Werthmann (1858–1921). Die Bischofskonferenz anerkannte während der Sitzung in Fulda diese Organisation als die Vereinigung der Kirchen-Caritas in Deutschland am 23. August 1916. In der Ermländischen Diözese begann die Caritas ihre Tätigkeit schon 1900.

Im Rahmen ihrer Tätigkeit gründete die Caritas 1925 das Diözesansekretariat für Rekolektionen. Es bezweckte die Veranstaltung von Andachtsübungen für verschiedene Gebetgruppen und Vereine. Die ökonomische Misere Anfang der dreißiger Jahre des 20. Jahrhunderts zwang den Verwalter der Diözese, Bischof Maximilian Kaller zur Einführung eines Rekolektionssparfonds, der die Funktion der Rekolektionsheime absicherte. Dieser Fonds ermöglichte auch die Teilnahme zahlreicher Personen an geschlossenen Andachtsübungen im Bereich der Diözese. In den Jahren 1869–1945 funktionierten im Ermländischen Bistum einige Heime, in welchen geschlossene Rekolektionen abgehalten wurden.

Die Tätigkeit der Caritas beschränkte sich nicht nur auf diese spärlichen Aktivitäten, die hier dargestellt wurden. Sie bilden lediglich einen winzigen Ausschnitt aus dem Reichtum der Caritas-Tätigkeiten in der Ermländischen Diözese vor 1945.